

Sygn. akt IC 1580/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lipca 2016 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Izabela Kosińska - Szota

Protokolant: sekr. sąd. Natalia Stokłosa

po rozpoznaniu w dniu 22 lipca 2016 roku w Kłodzku

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. R.**

przeciwko (...) **S.A. z siedzibą w S.**

o zapłatę 18 016 zł

- I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz powódki M. R. kwotę 15 000 (piętnaście tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3 czerwca 2011 roku;
- II. oddala dalej idące powództwo;
- III. ustala, że powódka ponosi koszty procesu w 17 %, zaś strona pozwana w 83 %;
- IV. nakazuje uiścić stronie pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kłodzku kwotę 1 721,19 zł (jeden tysiąc siedemset dwadzieścia jeden złotych 19/100) tytułem kosztów sądowych;
- V. nakazuje stronie pozwanej ściągnąć z zasądzonego w pkt I-ym roszczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kłodzku kwotę 352,54 zł (trzysta pięćdziesiąt dwa złote 54/100) tytułem kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

Powódka M. R. domagała się zasądzenia od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w S. kwoty 18 016 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3 czerwca 2011 r. oraz zasądzenia kosztów procesu w kwocie 4 817 zł, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 4 800 zł i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

W uzasadnieniu pozwu podała, że w dniu 6 grudnia 2010 r. ok. godz. 10.30 w K. na ul. (...) poślizgnęła się na oblodzonej i nieodśnieżonej nawierzchni, wskutek czego doznała poważnych obrażeń ciała. Wskazała, że z miejsca zdarzenia została przewieziona do (...) w P., gdzie stwierdzono u niej uraz kolana ze złamaniem brzeżnym rzepki prawej z przemieszczeniem odłamów, które unieruchomiono podłużnikami gipsowymi. Podniosła, że w związku z doznanymi urazami korzystała z pomocy lekarza ortopedy - traumatologa, który zalecił jej noszenie ortezy udowo – goleniowej oraz skierował na rehabilitację. Powódka podała, że zgłosiła szkodę Burmistrzowi Miasta K., który poinformował ją, że odpowiedzialność za przedmiotowe zdarzenie ponosi firma (...) A. S. (1) jako wykonawca realizujący usługi w zakresie utrzymania czystości oraz prowadzenia „akcji zima” na terenie K., który posiada stosowne ubezpieczenie OC u strony pozwanej. Powódka wskazała, że strona pozwana odmówiła przyjęcia odpowiedzialności za powstałą szkodę z uwagi na niedopatrzanie się nieprawidłowości w zakresie wykonywanych obowiązków, które

polegały na odśnieżaniu nawierzchni i zwalczaniu jej śliskości w ciągu 2 godzin od ustania opadów śniegu. W ocenie powódki twierdzenia pozwanej są nieudowodnione i nieuprawnione, bowiem wykonywanie czynności związanych z odśnieżaniem winno gwarantować osiągnięcie i utrzymanie właściwych standardów, zaś czasowe zawieszenie „akcji zima” uzasadnione jest tylko w przypadku występowania czynników atmosferycznych, które nie powodują konieczności dokonywania czynności w jej ramach. Zdaniem powódki stanowisko strony pozwanej jest bezzasadne, bowiem warunki atmosferyczne w dniu zdarzenia nie uzasadniały zawieszenia prac, a wręcz wymagały wzmożenia czynności.

Strona pozwana, w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwana przyznała, że zawarła z firmą (...) A. S. (1) umowę ubezpieczenia OC działalności gospodarczej, zakwestionowała jednak swoją odpowiedzialność z tytułu nienależycie odśnieżanego chodnika przy ul. (...) w dniu zdarzenia. Zdaniem pozwanej nie sposób przypisać ubezpieczonemu winy i zaniechania właściwego wykonywania obowiązków, bowiem w panujących wówczas warunkach atmosferycznych zostały wykonane wszystkie niezbędne czynności zmierzające do wywiązania się umowy dotyczącej utrzymania czystości.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 6 grudnia 2010 r. ok. godziny 10:30 na ul. (...) w K., na wysokości sklepu sportowego (...), powódka poślizgnęła się i upadła doznając obrażeń ciała. Na miejsce została wezwana Straż Miejska oraz karetka pogotowia, która przewiozła powódkę do (...) w P.. W szpitalu stwierdzono u powódki złamanie brzeżne rzepki prawej z przemieszczeniem odłamów, zalecono chodzenie o kuli, utrzymanie unieruchomienia gipsowego do czasu kontroli w poradni, oszczędną eksploatację chorej kończyny, terapię farmakologiczną oraz kontrolę w poradni ortopedycznej. Po zdarzeniu powódka kontynuowała leczenie pod opieką lekarza ortopedy – traumatologa, który zalecił jej noszenie ortozy udowo – goleniowej, fizykoterapię, zażywanie środków przeciwbólowych oraz skierował ją na Oddział Rehabilitacyjny do (...) Szpitala (...) w L.. Powódka odbyła rehabilitację w dniach 31.01.2011 r. – 11.02.2011 r., 15.03.2011 r. – 28.03.2011 r., 8.06.2011 r. – 21.06.2011 r., 19.09.2011 r. – 30.09.2011 r. i 2.01.2015 r. – 23.01.2015 r.

Dowód:

- rejestr interwencji Straży Miejskiej wraz z dokumentacją fotograficzną – k. 11 – 18
- karta informacyjna nr (...) – k. 19
- dokumentacja medyczna powódki – k. 20 – 35, 144

Na podstawie umowy nr (...) z dnia 13 maja 2009 r. Gmina Miejska K. zleciła firmie (...) A. S. (1) we W. wykonywanie na terenie miasta K. czynności związanych z oczyszczaniem chodników i placów oraz prowadzenie „akcji zima” w terminie do dnia 31 marca 2011 r. Czynności dotyczyły m.in. chodników i placów przy ul. (...). Prace prowadzone w ramach „akcji zima” polegały na m.in. uprzątnięciu błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z wyznaczonych terenów, odśnieżaniu i likwidacji śliskości na chodnikach, placach, zatokach i parkingach w okresie zimowym w godzinach 4:00 - 20:00; posypywanie chodników i placów miało się odbywać przy użyciu soli drogowej lub mieszanki soli drogowej z piaskiem. Wykonawca w dniu 6 grudnia 2010 r. posiadał polisę ubezpieczeniową OC działalności gospodarczej u strony pozwanej.

Dowód:

- umowa nr (...) z 13.5.2009 r. wraz z załącznikami – k. 67 – 74
- polisa nr (...) – k. 76

W dniu zdarzenia na ul. (...) w K. prowadzone były prace w ramach „akcji zima” polegające m. in. na odśnieżaniu i posypywaniu środkiem uszorstniającym. W tym rejonie miasta odśnieżanie odbywa się ręcznie – najpierw śnieg

odrzucający jest łopatami, a następnie nawierzchnia posypywana jest solą z piaskiem. Wykonawca ma 2 godziny na oczyszczenie chodnika od zakończenia opadów śniegu. Za nadzór prac odpowiada brygadzysta rejonu, który kilka razy pojawia się w danym rejonie miasta, oprócz tego sporządzana jest dzienna karta pracy uwzględniająca temperaturę i panujące warunki atmosferyczne oraz ewentualne informacje na temat wypadków. Samo zastosowanie środków uszroniających pomaga zapobiegać śliskości nawierzchni, chyba że opady śniegu są intensywne, bowiem wówczas przykrywają one posypaną nawierzchnię i konieczne jest nałożenie następnej warstwy. Usuwanie warstwy lodu odbywa się za pomocą pługów bądź ręcznie, najczęściej ma to miejsce w nocy. Brygadzysta nie przekazał informacji, by w dniu zdarzenia pod warstwą śniegu na ul. (...) znajdowała się warstwa lodu. W tym dniu były intensywne opady śniegu oraz temperatura ok. – 16 °C.

Dowód:

- dzienna karta pracy – k. 75
- zeznania świadka J. W. – k. 182
- zeznania świadka A. S. – k. 166
- dokumentacja fotograficzna - k. 17 - 18

W chwili upadku powódki na ul. (...) była duża warstwa śniegu, część śniegu była zgarnięta na boki, nawierzchnia była śliska i nieposypana.

Dowód:

- zeznania świadka Z. P. – k. 153 v. – 154
- zeznania powódki – k. 183

Po wypadku powódka trzy miesiące leżała w domu, następnie zaczęła poruszać się o kulach. Przez okres około 8 tygodni wymagała pomocy osób trzecich, przy wykonywaniu podstawowych czynności pomagał jej syn. Do chwili obecnej powódka odczuwa dolegliwości bólowe złamanej kończyny, przez nadmierne obciążanie drugiej kończyny uszkodziła sobie kolano. Przed wypadkiem powódka nie miała problemów z nogami.

Dowód:

- zeznania powódki – k. 183
- opinia sądowa biegłego M. J. – k. 208
- opinia uzupełniająca biegłego M. J. – k. 230 - 231

Powódka zgłosiła szkodę stronie pozwanej, która nie znalazła podstaw do wypłaty odszkodowania, uznając, że świadczone przez ubezpieczonego prace zostały wykonane w sposób prawidłowy.

Okoliczność bezsporna.

Na podstawie przeprowadzonego u powódki badania neurologicznego stwierdzono u niej stan po urazie stawu kolanowego prawego ze złamaniem brzeżnym rzepki (do oceny przez biegłego sądowego z zakresu ortopedii – traumatologii), chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa i stawów oraz naczyniopochodne uszkodzenie mózgu. Urazy te pod względem neurologicznym nie pozostawiły trwałego ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu powódki, ponieważ nie doszło do pierwotnego (bezpośrednio po urazie) ani wtórnego uszkodzenia obwodowego i ośrodkowego układu nerwowego. Dolegliwości będące następstwem choroby kręgosłupa i stawu, jak również naczyniopochodne uszkodzenie mózgu są wynikiem chorób samoistnych i nie mają związku z przebyłym urazem.

Dowód: opinia biegłej sądowej J. S. – k. 195 – 196

Na skutek wypadku z 6 grudnia 2010 r. powódka doznała urazu stawu kolanowego prawego ze złamaniem brzeżnym rzepki skutkujący 5% trwałym uszczerbkiem na zdrowiu (poz. M 156 Tabeli oceny procentowej stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu stanowiącej załącznik do Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. Dz. U. z 2002 r. nr 234 poz. 1974 j.t.). Do chwili obecnej przebyty uraz skutkuje dolegliwościami bólowymi stawu kolanowego prawego, szczególnie po stronie przyśrodkowej z nieznacznymi cechami niestabilności. Dolegliwości te nasilają się przy zmianach pogodowych, zbyt długim statycznym i dynamicznym obciążaniu operowanej kończyny i zmuszają powódkę do częstego przyjmowania leków przeciwbólowych. Doznany uraz może w przyszłości przyczynić się do przyspieszenia zmian zwyrodnieniowych stawu kolanowego. W chwili obecnej na możliwości lokomocyjne powódki nałożył się uraz miednicy, jakiego doznała w dniu 6 października 2015 r. i który zatarł obraz przebitego urazu stawu kolanowego. Badanie ortopedyczne wykazało u powódki niewielkiego stopnia odchylenie od stanu prawidłowego, porównywalne z kolanem lewym. Na skutek bólu i upośledzenia ruchowego stawu ograniczona została sprawność ruchowa powódki oraz jej społeczne funkcjonowanie.

Dowód:

- opinia sądowa biegłego M. J. – k. 205 – 208

- opinia uzupełniająca biegłego M. J. – k. 230 – 231

Pod względem psychologicznym u powódki zdiagnozowano naturalną, psychofizyczną reakcję na stres i dolegliwości związane z wypadkiem oraz łagodne zaburzenia lękowe typu fobii polegające na obawie przed oblodzoną nawierzchnią, poślizgnięciem i upadkiem skutkujące 1% długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu (poz. 10 Tabeli oceny procentowej stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu). U powódki nie pojawiły się objawy zaburzeń pod postacią ostrej reakcji na stres, niemniej jednak przez okres kilku miesięcy po upadku występowały objawy frustracji, przygnębienia i wzmożonego napięcia emocjonalnego wraz z poczuciem skrepowania związanym z koniecznością uzyskania pomocy ze strony syna przy czynnościach higienicznych. Powódka nie wymaga pomocy psychologa bądź psychiatry, jej stan zdrowia jest dobry, prowadzi normalny tryb życia.

Dowód: opinia sądowa biegłego sądowego M. G. – k. 233 – 237

Przeprowadzone badanie psychiatryczne wykazało u powódki zaburzenia adaptacyjne powodujące 2% długotrwały uszczerbek na zdrowiu (poz. 10a Tabeli oceny procentowej stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu). Zaburzenia te pojawiły się w okresie adaptacji do następstwa stresującego wydarzenia życiowego, jakim było wystąpienie choroby fizycznej. Wypadek powódki spowodował, że stała się osobą niepełnosprawną, wymagającą pomocy otoczenia. Na stan psychiczny powódki miał również wpływ brak pewności co do skutków leczenia, objawy zaburzeń obejmowały uczucie lęku, nastroju depresyjnego, zamartwiania się, poczucia niemożności poradzenia sobie w sytuacji, w jakiej się znalazła.

Dowód: opinia biegłego sądowego A. H. – k. 255 - 259.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Zgodnie z przepisem art. 822 § 1 i 2 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia.

W niniejszej sprawie spór dotyczył zarówno zasady odpowiedzialności strony pozwanej, jak i wysokości dochodzonego zadośćuczynienia.

W ocenie Sądu wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego świadczą o tym, że przyczyną upadku powódki było niewłaściwe wykonywanie usług przez firmę (...) A. S. (1) posiadającą ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej. W oparciu o zeznania powódki i świadka Z. P. (2) Sąd ustalił bowiem, że na ulicy, gdzie doszło do przedmiotowego zdarzenia, zalegała duża warstwa śniegu, która spowodowała poślizgnięcie się powódki. Dowodem na niewłaściwe odśnieżanie jest również dokumentacja fotograficzna sporządzona przez Straż Miejską. Co prawda, zdjęcia zostały wykonane kilka godzin po zdarzeniu, niemniej jednak potwierdzają, że mimo intensywnych opadów śniegu, zalegająca warstwa nie została właściwie usunięta. Zdaniem Sądu, nie sposób przyjąć, że skoro ubezpieczony wykonywał w godzinach wczesnoporannych czynności polegające na odśnieżaniu ulicy (...), jego odpowiedzialność za zdarzenie zostaje wyłączona. W sytuacji bowiem, gdy występują intensywne opady śniegu rzeczą ubezpieczonego było takie zorganizowanie pracy, by tereny najczęściej uczęszczane przez mieszkańców, w szczególności zaś wejścia do nieruchomości, zostały właściwie odśnieżone i pozbawione warstwy lodu. Zgodnie z umową, jaka łączyła ubezpieczonego z Gminą Miejską K. oraz załącznikiem nr 3 do tej umowy czynności realizowane na terenie miasta K. w ramach „akcji zima” winny być wykonywane w sposób gwarantujący osiągnięcie i utrzymanie właściwych standardów, przystąpienie zaś do odśnieżania (likwidacji śliskości) winno nastąpić w ciągu dwóch godzin od zakończenia opadów. Zdaniem Sądu, w dniu 6 grudnia 2010 r. ubezpieczony nie wykonał w sposób należyty zleconych działań, nie usunął bowiem zalegającej na ulicy warstwy śniegu, co skutkowało powstaniem szkody u powódki. Z tego też względu odpowiedzialność za skutki przedmiotowego zdarzenia spoczywa na stronie pozwanej jako podmiotu udzielającego ochrony ubezpieczeniowej firmie (...) A. S. (1).

Przepis art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c. stanowi natomiast, że sąd może przyznać poszkodowanemu, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę (szkodę niemajątkową), ujmowaną, jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości, oraz cierpienia psychiczne, to jest ujemne uczucia, przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi. Zadośćuczynienie przyznawane jednorazowo, stanowić ma rekompensatę za całą krzywdę. Ma na celu przede wszystkim złagodzenie doznanych cierpień, a jego wysokość musi uwzględniać stopień doznanej krzywdy, rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpień, wiek pokrzywdzonego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość. (tak: wyrok SN z dnia 20.04.2006r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 8.02.2006r., I A Ca 1131/05, LEX nr 194522).

Przeprowadzone postępowanie dowodowe w postaci dokumentacji medycznej, zeznań powódki oraz opinii biegłych sądowych z zakresu chirurgii - ortopedii, neurologii, psychologii i psychiatrii wykazało, że w wyniku przedmiotowego wypadku powódka doznała urazu stawu kolanowego prawego ze złamaniem brzeżnym rzepki. Uraz ten do chwili obecnej powoduje dolegliwości bólowe stawu kolanowego prawego, które nasilają się przy zmianach pogodowych, zbyt długim statycznym i dynamicznym obciążaniu operowanej kończyny i zmuszają powódkę do przyjmowania leków przeciwbólowych. Nadto, doznany uraz może w przyszłości przyczynić się do przyspieszenia zmian zwyrodnieniowych stawu kolanowego. Nie bez znaczenia pozostaje również okoliczność, że upośledzenie stawu ogranicza sprawność ruchową powódki i jej społeczne funkcjonowanie, zaś sam upadek wpłynął na stan zdrowia psychicznego, powodując trwającą do chwili obecnej łagodną fobię przejawiającą się obawą przed ponownym upadkiem na oblodzonej nawierzchni. Biegły sądowy z zakresu psychiatrii stwierdził u powódki 1% długotrwały uszczerbek na zdrowiu, zaś biegły sądowy z zakresu psychiatrii 2% długotrwały uszczerbek na zdrowiu. Pod względem neurologicznym upadek powódki nie spowodował u niej żadnych następstw zdrowotnych.

Zdaniem Sądu, opinie biegłych są pełne, spójne, wiarygodne, logiczne i odnoszą się do stanu zdrowia powódki przed i po wypadku. Biegli wydali opinie po zapoznaniu się z dokumentacją medyczną zgromadzoną w aktach, z pozostałymi dowodami oraz po osobistym badaniu powódki. Zdaniem Sądu treść sporządzonych opinii w pełni odpowiada na pytania postawione w tezie dowodowej.

Mając na uwadze charakter obrażeń doznanych przez powódkę, zarówno w sferze psychicznej, jak i fizycznej, Sąd uznał, że zadośćuczynienie w kwocie 15 000 zł będzie adekwatne do rozmiaru doznanej krzywdy. Sąd uwzględnił rodzaj naruszonego dobra, jakim jest zdrowie człowieka, odczuwane przez powódkę dolegliwości bólowe, z powodu których do chwili obecnej zmuszona jest zażywać leki przeciwbólowe i które powodują u niej dyskomfort oraz ograniczenia ruchomości. Na wysokość przyznanego zadośćuczynienia wpłynęło podjęte przez powódkę leczenie, kilkakrotne odbycie rehabilitacji, świadczące o intensywności i uciążliwości doznanych dolegliwości, jak również ustalony przez biegłych sądowych uszczerbek na zdrowiu, który nie podlega sumowaniu i przeliczaniu według jakiegoś schematu na określoną wartość.

Orzekając w przedmiocie wysokości zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze opinię biegłego sądowego z zakresu chirurgii - ortopedii, który stwierdził, że przebyty u powódki uraz miednicy z 6 października 2015 r. nałożył się na jej możliwości lokomocyjne i spowodował zatarcie obrazu przebytego urazu stawu kolanowego. Wobec powyższego, nie jest możliwe dokładne ustalenie, w jaki sposób uraz stawu kolanowego i uraz miednicy wpływają na obecnie odczuwane przez powódkę dolegliwości bólowe. Z tego też względu Sąd pomniejszył przyznane powódce zadośćuczynienie o kwotę 1 000 zł.

Sąd oddalił powództwo w zakresie dotyczącym zwrotu kosztów opieki uznając, że jest ono bezzasadne. Zgodnie z art. 444 §1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Należy podkreślić, że warunkiem przyznania odszkodowania jest ustalenie, że w majątku poszkodowanego w istocie doszło do takiego uszczerbku. Jak wynika z treści pozwu oraz zeznań powódki, po wypadku powódka wymagała pomocy osób trzecich przy wykonywaniu czynności życia codziennego. Opiekę nad powódką sprawował syn, z którym zamieszkuje, zwykle zajmowało mu to ok. 3-4 godzin dziennie. Należy przy tym podkreślić, że syn powódki nie zrezygnował z pracy zawodowej, zaś powódka nie wykazała, by poniosła wydatki związane ze sprawowaną opieką. W tej sytuacji brak jest podstaw do stwierdzenia, że w majątku powódki doszło do jakiegokolwiek uszczerbku, zaś twierdzenia powódki co do zasadności przyznania rekompensaty za usługi opiekuńcze są całkowicie chybione. Powołane wyroki Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 4 marca 1969 r. w sprawie I PR 28/69 i wyrok z dnia 4 października 1973 r. w sprawie II CR 365/73) dotyczą zupełnie innego stanu faktycznego, bowiem w niniejszej sprawie powódka nie wymagała stałej opieki wykonywanej przez osobę trzecią, a sprawowana nad nią opieka nie wiązała się z koniecznością zaprzestania pracy zarobkowej przez osobę najbliższą.

Orzeczenie w zakresie odsetek oparto na przepisach art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. w zw. z art. 817§1 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013 r. poz. 392 j.t.). Jak wynika z akt sprawy, powódka zgłosiła roszczenie stronie pozwanej pismem z dnia 19 kwietnia 2011 r. Mając na uwadze okres doręczenia przesyłki oraz termin ubezpieczyciela do spełnienia świadczenia, należy uznać, że zasądzenie odsetek ustawowych od dnia 3 czerwca 2011 r. nie jest przedwczesne i nie narusza 30 - dniowego terminu, o którym mowa w art. 14 ust. 1 cyt. wyżej ustawy.

W myśl art. 108 § 1 zd. 2 k.p.c. Sąd rozstrzygnął o zasadzie poniesienia przez strony kosztów procesu, pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu. W niniejszej sprawie powódka wygrała sprawę w 83%, zaś strona pozwana w 17%. Mając na uwadze powyższe, po uprawomocnieniu się orzeczenia w niniejszej sprawie referendarz sądowy wyda stosowne postanowienie w przedmiocie szczegółowego wyliczenia kosztów procesu.

W oparciu o art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2016 r. poz. 623 j.t.) Sąd nakazał uiścić stronie pozwanej kwotę 1 721,19 zł tytułem brakujących kosztów sądowych, zaś powódce kwotę 352,54 zł. Należy bowiem wskazać, że powódka była tymczasowo zwolniona od ponoszenia kosztów sądowych w 1/2 części, zaś uiszczone zaliczki okazały się niewystarczającymi na pokrycie należności biegłych. Z tego też względu poniesione tymczasowo wydatki przez Skarb Państwa - Sąd Rejonowy w Kłodzku wyniosły łącznie 2 073,73 zł.